

## Grodzisko w Gałęzinowie

Grodziska czyli osady obronne w tej kulturze były budowane już od roku 1000 p.n.e. (a właściwie źródła podają rok 1200 p.n.e.), ludność żyła w nich przez bardzo długi okres czasu bez zmian w sposobie życia, archeolodzy w Biskupinie nie stwierdzili żadnych społecznych różnic. Upadek tej kultury nastąpił w V-IV w. p.n.e.

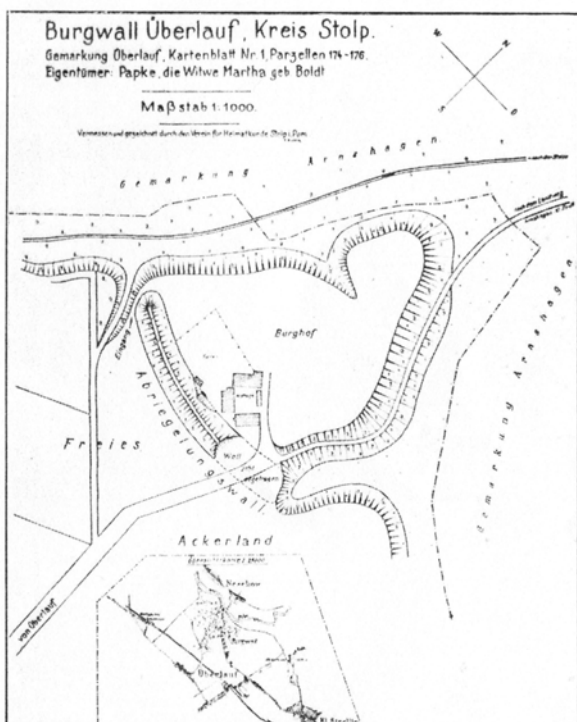
Obecny właściciel grodziska w Gałęzinowie zdecydował się na ogrodzenie go betonowym płotem. Już wcześniej wykonano drogę asfaltową. Są to elementy obce epoce, z której zabytek ten pochodzi.

W świetle ostatnich doniesień z Biskupina wynika ewentualny udział innych kultur w stworzeniu grodziska. W przypadku dotychczasowych wyników badań w Gałęzinowie są cztery warstwy „łużyckie”, nic innego więcej nie ma, nie można mówić tu o grodzisku Słowian, jak do tej pory było ono określane w literaturze regionalnej. Grodziska miały palisady z drewna, czasem w powiązaniu ze skrzynkową konstrukcją drewno-ziemia i dodatkowo wzmacniane były kamieniami, tak więc trzeba by może do obrony grodziska przed „poszukiwaczami skarbów” (bo takie jest uzasadnienie budowy płotu oficjalnych władz konserwatorskich) zastosować ten materiał ale z dokładnym projektem realizacji palisady zaprojektowanej przez archeologa, po określeniu jaka to konstrukcja była tu wcześniej. Mimo wielu starań nie potrafię powiedzieć dokładnie kiedy grodzisko przestało być zamieszkiwane, rzecz jasna mówię tu o mieszkańcach kultury, którzy stworzyli grodzisko. Prawdopodobnie miał tu swój udział lud koczowniczy, Scytowie. Lud ten czynił wyprawy na tereny europejskie znad Morza Czarnego. Inną przyczyną może być ekspansja ludności kultury pomorskiej, która w IV w. p.n.e. opanowała terytorium kultury łużyckiej (bez Mazur i środkowej Polski). Ze względu na miejsce położenia Gałęzinowa najpewniej ludność kultury pomorskiej spowodowała to „opuszczenie” grodziska. (Brak tu pewności.)

W okresie nowożytnym zostało grodzisko ponownie „zagospodarzone” przez rodzinę osiedleńców z Niemiec. Według opinii służb ochrony zabytków, zostało zasiedlone (właściwie to została pobudowana wtedy do dziś stojąca szachulcowa stodoła) w 2 poł. XIX w.

Grodzisko zostało założone na skarpie, nad Słupią. Do Słupi wpływały tu dwa potoki, bardzo duże ich wąwozy prowadzą dzisiaj ledwie stróżki. Kiedyś płynące tu rzeki niosły wodę z roztopiającego się lodowca.

Bez odpowiedzi pozostaje pytanie czy teren wokół miejsca zasiedlenia ludności w chwili zakładania i w chwili trwania pierwotnego zasiedlenia był zalesiony, tak jak ma to miejsce obecnie?



47. Burgwall Überlauf, Kreis Stolp.

Ryc. 5 Grodzisko Gałęzinowo. Powiat Słupsk

wg.: Walter Witt, *Urgeschichte des Stadt- und Landkreises Stolp*, Stolp 1934.

Fot 1 Gałęzinowo, wiosna 2004

Widok na pozostałość po wale zaporowym od strony południowej grodziska. Zasiedlenie wtórne grodziska nastąpiło od 2 poł. XIX w. Na zdjęciu za wałem znajduje się stodoła szachulcowa, znajdująca się w ewidencji konserwatorskiej.



Fot 2 Gałęzinowo, wiosna 2004

Droga do grodziska (asfaltowa), asfalt epoce brązu był oczywiście obcy. Obecna, jedyna droga do tego zabytku archeologicznego jest zapewne w tym samym miejscu co pierwotna.

Fot 3 Gałęzinowo, wiosna 2004

Ścieżka prowadzi wzdłuż naturalnych wałów od strony wschodniej (od strony Słupi). Przy osiedlaniu wtórnym wąwóz, z prawej strony, został częściowo zasypany ziemią pochodzącą z wału zaporowego. Aby wejść majdan, tu gdzie obecnie można swobodnie przejechać autem (maszyną rolniczą) kiedyś trzeba było pokonać chronione zbrojnie most nad fosą i bramę.



Fot 4 Gałęzinowo, lato 2005

Część północna naturalnych umocnień grodziska to wąwóz. Po lewej stronie tego domu jest ten niżej wspomniany wąwóz, jest tu już dosyć głęboki.

Fot 5 Gałęzinowo, lato 2005

Widok lasu (na drugim planie) otaczającego bezpośrednio grodzisko od strony zachodniej stanowi też widok od strony wioski, na zdjęciu sąsiadujące domy.



Fot 6 Gałęzinowo, lato 2005



Fot 7 Gałęzinowo, lato 2005



Fot 8 Gałęzinowo, lato 2005

Fot 6, 7, 8 przedstawiają wąwóz strugi płynącej od strony N-W grodziska. Dzisiaj w tym wąwozie płynie mała struga. Kiedyś spływała tędy rzeka pochodząca z rozpuszczającego się lodowca. Przesuwanie się lodowca na północ (odchodzenie) trwało przez tysiące lat. W takich miejscach właśnie pozostawił lodowiec „pismo” swojej bytności. Geolog potrafi je przeczytać.

Zdjęcia: Maria Golińska

Opracowanie: Władysław Goliński, sierpień 2005